



Już czwarta taka kolacja

- Wyjątkowa wigilia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3
- Społeczność szkolna zaprosiła mieszkańców Malborka i Miłoradza

Malbork

Radosław Konczyński
r.konczyński@prasa.gda.pl

Boże Narodzenie to święta, na które czekamy, bo to czas prezentów. To święta, na które czekamy dlatego, że siadamy przy wspólnym, rodzinnym stole. Chcieliśmy taki stół dla państwa przygotować. Przygotowali go uczniowie pod kierunkiem nauczycieli dzięki rodzicom i sponsorom, którym dziękujemy. Pomogło nam bardzo wielu ludzi dobrej woli. Święta Bożego Narodzenia to moim zdaniem święta najfajniejsze. Dzieci się cieszą, choinka się pali, ludzie dzielą się opłatkiem. My nie podzielimy się opłatkiem. Dla nas „opłatkiem” będzie wspólnie zaśpiewana kolęda - mówił Jan Stawicki, dyrektor ZSP 3, witając gości, którzy w ubiegły piątek przybyli na wigilię zorganizowaną przez społeczność szkolną.

Takie spotkanie w „trójce” odbyło się czwarty rok z rzędu. Szkoła jak zwykle zaprosiła sto osób, dla których była to niecodzienna możliwość, by zażyć świątecznej atmosfery kilka dni przed Bożym Narodzeniem. - Zaprosiliśmy mieszkańców Malborka i Miłoradza, a w wybraniu gości pomogły nam ośrodki pomocy społecznej - mówi Jan Stawicki. - Staramy się zapraszać na nasze wigilie również osoby



► Gości podczas kolacji dla potrzebujących obsługiwali uczniowie kształcący się w zawodzie kelnera

spoza Malborka. Kierujemy się tym, gdzie mieszka najwięcej naszych uczniów. W poprzednich latach zaprosiliśmy mieszkańców Pogorzałej Wsi, a w tym roku jest to Miłoradz. Tamtejszy Urząd Gminy zapewnił transport dla osób, które odpowiedziały na nasze zaproszenie.

W dniu wigilii przygotowania do wieczornej kolacji trwały już od szóstej rano, ale tak naprawdę poprzedziła ją kilkunastodniowa praca. Zaczęło się pod koniec listopada od przygotowań do imprezy mikołajkowej w szkole, podczas której odbyła się loteria, a datki zasilily budżet spotkania

wigilijnego. Dołożyli się też nauczyciele, poświęcając część kwot ze swoich bonów świątecznych.

- Dzięki temu mogliśmy zrobić zakupy, po preferencyjnych cenach, w sklepie Intermarche. W przygotowaniu kolacji pomogli także restauratorzy: Gościniec nad Wisłą, Restauracja Malaga i Bar Bis - wylicza dyrektor.

Wigilia wspólnie organizowana dla potrzebujących to wyjątkowe wydarzenie, bo wokół niego jednoczą się uczniowie, ich rodzice, nauczyciele. Dyrektor, obsługując to wszystko, był najzwyczajniej szczęśliwy. - Ten rok jest wyjątkowy, bo zgłosiło się ty-

lu uczniów i zaangażowało wielu rodziców. Taki „power” bije od młodzieży, że to jest naprawdę budujące. Bardzo się cieszę, że dzieciaki tak się angażują. Jedni przygotowują salę, inni pracują w kuchni, obsługują gości, kolejni sprzątają po kolacji - opowiada Jan Stawicki.

Na stole pojawiło się 12 potraw, m.in. karp w occie, kapusta z grzybami, ryba po grecku, mnóstwo ciast upieczonych przez rodziców. Pod choinką były prezenty przygotowane przez uczniów i rodziców, dzięki czemu każde dziecko wyszło z paczką, którą oczywiście wręczył Mikołaj. ●